

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Wyd. A Nr 118 (2154) — Rzeszów, wtorek 15 maja 1956 r. Cena 20 gr

Perspektywy polepszenia stosunków między ZSRR a Francją są pomyślne

Wywiad N.A. Bułganina dla francuskiego dziennika Monde

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: Dziennik francuski „Monde” zwrócił się do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina z prośbą o udzielenie odpowiedzi na niektóre pytania w związku ze zbliżającą się wizytą premiera Francji Guy Molleta i ministra spraw zagranicznych Christiana Pineau w Moskwie.

Poniżej podajemy pytania dziennika „Monde” i odpowiedzi N. A. Bułganina.

PYTANIE: W przededniu podróży francuskiego premiera i ministra spraw zagranicznych do ZSRR, jakże są zdaniem Pana perspektywy polepszenia stosunków między obu krajami?

ODPOWIEDZ: Zdaniem rządu radzieckiego perspektywy polepszenia stosunków między ZSRR a Francją są całkowicie pomyślne. Rekojmia tego jest tradycyjna przyjaźń między naszymi narodami, scementowana wspólną walką przeciwko wspólnemu wrogowi w toku dwóch wojen światowych. Wspólnosc żywych interesów narodowych Fran-

cji i Związku Radzieckiego dyktuje bezwzględnie konieczność stałej współpracy między nami w walce o umocnienie pokoju.

Do tego należy dodać, że w chwili obecnej nie ma żadnej kwestii międzynarodowej, która byłaby niepokonalną przeszkodą na drodze rozwijania przyjaźni i współpracy między naszymi krajami.

Nie przesądając o wynikach zbliżających się rozmów można jednak wyrazić przekonanie, że podróż premiera i ministra spraw zagranicz-

nych Francji do Moskwy przyczyni się do wzajemnego zrozumienia i zbliżenia między obu krajami, do dalszego zlagodzenia napięcia międzynarodowego.

PYTANIE: W jakich punktach wciąż jeszcze utrzymują się rozbieżności w kwestii rozbrojenia i jaki jest zdaniem Pana, związek między tą kwestią a problemem niemieckim?

ODPOWIEDZ: Naszym zdaniem, obecnie należy kłaść nacisk nie na stwierdzaniu rozbieżności, lecz na poszukiwaniu zbliżenia stanowisk mocarstw zachodnich i Związku Radzieckiego w kwestii rozbrojenia. Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to kierując się tą wytyczną, czyniąc wszystko, by doprowadzić do rozwiązania tej kwestii, jak Panom wiadomo, niejednokrotnie godziliśmy się ze stanowiskiem mocarstw zachodnich, ale za każdym razem nasi partnerzy skwapliwie wyrzekali się własnych propozycji z chwilą, gdyśmy je akceptowali. Mimo to jednak zamierzamy nadal wytrwale walczyć o redukcję zbrojeń, o zakaz broni atomowej oraz o ustanowienie skutecznej kontroli międzynarodowej.

Kwestia rozbrojenia i problem niemiecki — to są różne zagadnienia. Problem rozbrojenia jest problemem pierwszej wagi, niecierpiącym zwłoki problemem dzisiejszej polityki międzynarodowej. Jak najszybsze rozwiązanie tego problemu leży w interesie wszystkich narodów.

Niesłuszne jest uzależnianie rozwiązania i tak już skomplikowanej kwestii rozbrojenia od uregulowania innych nie rozwiązanych problemów międzynarodowych, w tym również kwestii niemieckiej. Takie postępowanie oznaczałoby stwarzanie dodatkowych trud

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przodujący hutnicy u I sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Ochaba



Dnia 11. V. 1956 r. I sekretarz KC PZPR Edward Ochab przyjął z okazji „Dnia Hutnika” kilkudziesięcioosobową grupę przodujących pracowników hutnictwa.

Na zdjęciu: E. Ochab wita serdecznie przybyłych hutników. Pierwszy z prawej Antoni Kolański — dyspozytor Huty Sosnowiec, starszy doświadczony hutnik, który blisko pół wieku pracował w swoim zawodzie.

CAF — fot. Zymm. Wdowiński

Wyjazd Delegacji PAN do Amsterdamu

WARSZAWA (PAP). — Na odbywającej się w Amsterdamie międzynarodowej konferencji poświęconej zagadnieniom spektroskopii udała się delegacja Polskiej Akademii Nauk. W skład delegacji wchodzi: prof. dr Wiktor Kemula, doc. Janina Świębosiawska i mgr Andrzej Hulanicki.

Obrady II Wojewódzkiego Zjazdu TWP

W niedzielę 13 bm. w sali WRZZ w Rzeszowie obradował Zjazd aktywu Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Zjazd ocenił krytycznie dotychczasową działalność TWP. Głównymi błędami w pracy TWP, był niedostateczny zasięg miejscowości objętych

usługami TWP oraz nieumiejętność przystosowania prelekcji do poziomu i zainteresowań słuchaczy.

Prelegenci domagali się lepszego niż dotychczas organizacji odczytów, mówili o sposobach związania tematyki z aktualnymi problemami nurtującymi ludność, wypowiadali się o potrzebie stałego podnoszenia poziomu odczytów i taczania ich z imprezami artystyczno-rozrywkowymi.

Krytycznej ocenie poddano również terenowe przedziały rad narodowych oraz kierownictwa placówek kulturalnych, które niezbyt chętnie udzielały prelegentom dostatecznej pomocy. Zjazd omówił również problemy związane z popularyzacją zagadnień XX Zjazdu KPZR.

Postulowano także rozszerzenie tematyki rolnej i zwiększenie ofensywności światopoglądowej. Aktyw TWP zobowiązał się również do podjęcia inicjatywy w kierunku tworzenia Klubu Młodej Inteligencji i kół dyskusyjnych.

Wniosek aktywu ujęte zostały w uchwałach. Zjazd dokonał wyboru nowego zarządu. W skład nowych władz TWP weszli ob. ob.: JOZEF WENDEKER — prezes, mgr FRANCISZEK PAPIRNIK — sekretarz oraz członkowie — mgr ANTONI KLUZ, FRANCISZEK GRABOWSKI i WŁADYSŁAWA DUBIEL. Na Zjazd Krajowy wybrano 58 delegatów.

Z KRAJU

SZCZECIN. W szóstym miesiącu przybyło do Szczecina około 30 repatriantów z Niemieckiej Republiki Federalnej, Szwecji, Francji i innych krajów. Większość z nich to na ogół w młodym wieku ludzie, którzy zostali w latach wojny wywiezieni przez okupanta na roboty przymusowe do Niemiec. Ze Szwecji wrócił ostatnio marynarz, Waldemar Jasiewicz, który zdezerterował w roku 1948 z jednego z naszych statków, a obecnie skorzystał z dobrodziejstwa amnestii. Po 40 latach pobytu na obczyźnie wrócił także do kraju rolnik Józef Bieniak z żoną, wywieziony jeszcze w 1916 roku przez wojska wilhelmowskie do Niemiec.

WROCŁAW. W szlifierni Jeleniogórskich Zjednoczonych Zakładów Szklarskich w Piechowicach wyprodukowano 14 bm. pierwszą partię kryształów galwanizowanych, powlekanych srebrem przy pomocy prądu elektrycznego. Kryształy tego rodzaju nie były dotychczas w kraju wytwarzane. Pierwszy transport wyrobów kryształowych powlekanych srebrem opuścił Piechowice jeszcze w bm.

BYDGOSZCZ. Wielkie zainteresowanie mieszkańców Bydgoszczy wywołał przedwzrost — pierwszy w br. przelot ponad 5 tys. gołębi pocztowych. Lot ten był przygotowaniem ptaków do wielkiej „Podróży powietrznej”, która odbędzie się w dniu 22 lipca. Gołębie hodowców bydgoskich przeleciały wtedy ponad 1.500 km.

LÓDZ. W Łódzkiej Fabryce Zegarów rozpoczęto produkcję trzech nowych typów budzika gabineckiego. Są to zegarki w metalowej obudowie koloru złotego, względnie srebrnego, mniejsze znacznie od dotychczas produkowanych tzw. budzików popularnych. Tarcze zegarów są kwadratowe, zaś wskazówki oraz punkty przy cyfrach oznaczających godzinę fosforują. Do końca br. zakłady wyprodukują około 40 tys. tych estetycznych zegarów. W tej samej fabryce przygotowuje się próbną serię wysokiej jakości zegara ściennego na 11 kamieniach. (PAP)

Schur (NRO) po raz drugi zwycięzca etapowym
*
Królak nadal utrzymał koszulkę lidera
*
ZSRR umocnił swą pozycję na pierwszym miejscu
*
Dziś na trasie Brno-Praga ostatni decydujący etap



Czy koniecznie ścisłe tajna opinia w zakłóconej kopercie? — O tym problemie píše ELŻBIETA CIASTONIOWA na stronie 4.
* * *
Dlaczego Amerykanie nie zrobią kokosów na Olimpiadzie! — donosi nasz specjalny korespondent z Melbourne JACK MORROW (str. 6).

Sprawcy kradzieży 4.889 par pończoch surowo ukarani

LÓDZ (PAP). W dniu 14 bm. Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi ogłosił wyrok w sprawie członków złodziejskiej szajki przestępczej, którzy dokonali kradzieży 4.889 par pończoch steelonowych z Zakładów Przemysłu Pończoszniczego im. W. Jurczaka.

Inicjatorem kradzieży był Antoni Fliszkiwicz, strażnik przeciwpożarowy w ZPP im. W. Jurczaka w Łodzi. W nocy z dnia 21 na 22 stycznia br. podczas pełnienia służby przez Fliszkiwicza, Brzeziński, Balcerski i Zagajewski przedostali się na teren zakładów i skradli 4.889 par pończoch steelonowych, przedstawiających wartość ok. 240 tys. zł. Worki z lupem odwieźli następnie do meliny kierowca Karol Boruch, który otrzymał za to 264 pary pończoch.

Sąd Wojewódzki skazał Antoniego Fliszkiwicza na karę 7 lat więzienia, Edwarda Brzezińskiego na 6 lat, Antoniego Balcerskiego na 5 lat i 6 miesięcy więzienia, Stefana Zagajewskiego na 5 lat więzienia, zaś Mieczysława Czelađko na 3 lata więzienia, Karolowi Boruchowi i Helenie Fliszkiwicz sęd wymierzył kary po 2 lata więzienia.



Z pobytu prezydenta Tito w Paryżu

Na zdjęciu: Prezydent Tito w towarzystwie żony w ogrodach Palacu Wersalskiego. Fot — CAF

Chłopi na próżno czekają na nasiona kukurydzy

W całym województwie trwają siewy kukurydzy. Niestety meldunki otrzymane z terenu wskazują na duży bałagan panujący w niektórych PZGS i GS odpowiedzialnych za zapatrzenie rolników w nasiona. I tak np. w powiecie mieleckim PZGS nie dostarczył w zapowiedzianym terminie nasion kukurydzy dla GS Berowa. Z kolei GS w Czerminie w tym samym powiecie, wpro wadził w błąd miejscową spółdzielnię produkcyjną sprzedając jej nie nasiona tzw. mie-

szanćców amerykańskich, ale nasiona zwykłej kukurydzy szklistej. Spółdzielcy zapytują teraz co mają zrobić z planem gospodarczym, w którym zakładali obsianie 2 ha kukurydza na zielonki. Dużo zaniedbań jest w powiecie leskim. GS Olszanica posiada w magazynach 250 kg nasion, a rozprowadziła dotychczas zaledwie 6 kg. Na odwrót GS Lesko nadal oczekuje zapowiedzianego przydziału 500 kg nasion kukurydzy.

PZGS Leżańsk zlekceważył sobie potrzeby spółdzielni produkcyjnej Debno. Spółdzielcy planowali obsianie kukurydza 10 ha i dotychczas nie otrzymali nasion. W powiecie niżańskim nasion jest wprawdzie pod dostatkiem, ale chłopcy nie chcą kupować kukurydzy z importu. Mówią, że nasiona te posiadają słabą siłę kiełkowania podczas gdy liczne próby wykazały, że siła kiełkowania tych nasion siega 99 proc.

DZIS W NUMERZE

J. FILIPOWICZ, J. SKOWRONEK — Nie ma innej drogi...
Śladem naszych artykułów — List Prokuratora Wojewódzkiego

Od iskier z ciągnika zapalił się las

(1) W dniu wczorajszym w Duńkowicach (pow. Radymno) od iskier przejeżdżającego ciągnika zapalił się las. Pożar szybko ogarnął około 4 ha młodego zagajnika. W gaszeniu pożaru wzięli udział strażnicy pożarne z Jarosławia i Radymna, żołnierze miejscowa ludność, służba leśna oraz kursanci Ośrodka Szkoleniowego POM. Dzięki energicznej akcji pożar zdołano w dość krótkim czasie zlokalizować.

DZIEKA WOSTRA
NAJLEPIEJ RYWAŁA... ZAGRYZC
W rzymskim cyrku 4-letni lew „Tarzan” zagryzł swego rywala imieniem „Tobruk”. Oba lwy zalecały się do jednej lwy.

Harry Pollitt ustąpił ze stanowiska sekretarza KP W. Brytanii

LONDYN (PAP). Komitet Wykonawczy Komunistycznej Partii W. Brytanii podał do wiadomości 13 bm., że Harry Pollitt ustąpił ze stanowiska sekretarza generalnego Komunistycznej Partii W. Brytanii z uwagi na stan zdrowia. Na posiedzeniu w dniu 13 maja Komitet Wykonawczy wybrał Pollitta na przewodniczącego Komitetu Wykonawczego KP W. Brytanii i członka Komitetu Politycznego. B. przewodniczący Komitetu Wykonawczego partii William Gallaher został wybrany na przewodniczącego partii. Na stanowisko sekretarza generalnego powołano p. kierownika działu organizacyjnego Johna Gollana.

Poniżej podajemy wykaz osób wybranych na kierownicze stanowiska na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego w dniu 13 maja:

Przewodniczący partii — William Gallaher; przewodniczący Komitetu Wykonawczego — Harry Pollitt; wiceprzewodniczący Komitetu Wykonawczego — Palm Duff; sekretarz generalny — John Gollan; zastępca sekretarza generalnego — George Methews.

Ponadto komitet dokonał wyboru kierowników wydziałów: propagandy i oświaty, przemysłowego, międzynarodowego, kobiecego.

Perspektywy polepszenia stosunków między ZSRR a Francją są pomyślne

Wywiad N. A. Bułganina dla francuskiego dziennika Monde

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wychodząc z tego założenia uważamy, że kraje o różnych ustrojach społecznych powinny nie tylko współistnieć, lecz także dążyć do poprawy stosunków, umocnienia zaufania między nimi do współpracy.

Zasady wzajemnego poszanowania integralności terytorialnej i suwerenności, nieagresji, nieingerencji wzajemnej do spraw wewnętrznych, równości i wzajemnej korzyści, pokojowego współistnienia i współpracy gospodarczej określała obecnie najlepsza w aktualnych warunkach forma wzajemnych stosunków między państwami o różnych ustrojach społecznych. Przyłączenie się wszystkich państw do tych pięciu zasad odpowiadałoby żywotnym interesom i dezideratom narodów.

PYTANIE: Jak Pan widzi, problemy Afryki Północnej są jedną z głównych trosk Francji. Niektóre zaś trudności już są uregulowane, inne jeszcze pozostały. Co mógłby Pan powiedzieć w związku z tymi problemami?

ODPOWIEDZ: Szerze uradowało nas rozwiązanie kwestii Tunisu i Maroka. osiągnięte w drodze rokowań. W związku z proklamowaniem niezawisłości Tunisu i Maroka rząd radziecki ocenił pozytywnie ten akt rządu francuskiego, przepojony duchem pokoju i przyjaźni, między narodami Francji, Tunisu i Maroka.

Jeśli chodzi o kwestie algierską, to dobrze, zdajemy sobie sprawę z jej skomplikowanego charakteru. Jesteśmy jednak przekonani, że również ten problem może być rozwiązany w drodze pokojowej i znajdzie swe rozwiązanie.

PYTANIE: Jak się Pan zapatruje na perspektywy stosunków między naszymi dwoma krajami?

ODPOWIEDZ: Rozwój stosunków handlowych i kulturalnych między krajami jest ważnym warunkiem utrzymania i utrwalenia pokoju. Związek Radziecki i Francja mają wielkie możliwości ku temu by ich stosunki handlowe i kulturalne umacniały się i rozszerzały. Należy te możliwości przekształcić w rzeczywistość.

Rząd radziecki mógłby pójść na znaczne zwiększenie francusko - radzieckiej wymiany handlowej na podstawie układów długoterminowych pod warunkiem przestrzegania równości i wzajemnej korzyści, bez jakiegokolwiek dyskryminacji. My uważamy, że wymiana handlowa powinna odegrać poważną rolę w rozszerzeniu współpracy międzynarodowej.

le w rozszerzeniu współpracy międzynarodowej. Co się tyczy kontaktów kulturalnych, to w stosunkach francusko - radzieckich istnieje dla nich szczególnie podatny grunt. Ludzie radziecy znają i cenią bogatą kulturę narodu francuskiego. Francuzi, o ile nam wiadomo, również wykazują wielkie zainteresowanie dla naszej kultury. A zatem, zadanie polega na tym, by intensywnie przyczynić się do wzajemnego rozwoju kontaktów kulturalnych. Będzie to z pożytkiem zarówno dla Francji jak i Związku Radzieckiego.

Omawiając przemówienie Churchilla na zebraniu członków partii laburzystowskiej w Caernarvon (Walia), członek parlamentu R. Crossman określił je jako „przebiegłą mądrość państwową”. Zdaniem Crossmana zasługą Churchilla jest to, iż zwrócił uwagę na zasadnicze zmiany w sytuacji międzynarodowej i na konieczność zrewidowania polityki Zachodu.

O pokojowe uregulowanie problemów Cypru

LONDYN (PAP). Dnia 13 bm. odbył się w Londynie wiec na znak protestu przeciwko polityce represji stosowanej przez władze angielskie na Cyprze. Na wiecu obecnych było przeszło 5 tysięcy osób. Przemawiali członkowie parlamentu — laburzyści, przedstawiciele ruchu społecznego i inni.

Polityka Zachodu powinna ulec gruntownej zmianie

LONDYN (PAP). Na lamach prasy angielskiej toczy się ożywiona dyskusja na temat polityki zagranicznej mocarstw zachodnich. Wiele artykułów zamieszczonych w dziennikach oraz liczne wypowiedzi działaczy społecznych potwierdzają fakt, że rozwój stosunków międzynarodowych wykazał bezsensowność i brak perspektyw w dziedzinie polityki montowania bloków wojskowych.

Raporty naftowców

Przodują naftowcy KN Sanok

(i) Górnicy Podkarpackiego Zagłębia Naftowego nadal pracują rytmicznie. Świadczy o tym przekroczenie zadań pierwszej dekady bm. w eksploatacji ropy o 184.730 kg, 320.049 m sześć. gazu, w produkcji gazoliny o 5.756 kg. Przeliczmy użyteczną wartość tych nadwyżek. Z ponadplano wej ropy w rafineriach nafty wyprodukowano około 46 ton benzyny. Gazem, którego wydobycia więcej niż przewidywa-



Na zdjęciu: Pierwsi po wojnie turyści z Estońskiej SRR na dworcu w Helsinkach. Fot — CAF

Ze świata

BONN. Wicepremier Jugostawii Vukmanovic — Tempo przybył w poniedziałek z kilkudniową wizytą do Bonn. Vukmanovic-Tempo przeprowadził rozmowy z kanclerzem Adenauerem i ministrem gospodarki Erhardem oraz zwiędził kilka miast zachodnio-niemieckich.

ATENY. Prezydent Niemieckiej Republiki Federalnej Theodor Heuss przybył w poniedziałek z oficjalną wizytą do Aten.

NOWY JORK. Jak donosi z Gazy korespondent agencji Associated Press, 13 bm. egipski rzecznik wojskowy podał do wiadomości, że patrol izraelski ostrzelał stanowiska egipskie w kilku miejscowościach w pobliżu Gazy. Rzecznik oświadczył, że wojska egipskie nie odpowiadały ogniem. W związku z ostrzelaniem stanowisk egipskich przez patrol izraelski, Egipt wniósł skargę do izraelsko-egipskiej komisji rozjemczej.

PARYŻ. Jak wynika z doniesień agencji France Presse walki pomiędzy powstańcami algerijskimi i wojskami francuskimi nie słabną.

Agencja podaje, że wielu powstańców, którzy wzięli udział w zamachach zorganizowanych w niedzielę w Constantine, zostało załanych, rannych lub wziętych do niewoli. Patrole wojskowe kontrolują nieustannie ulice miasta. A silne oddziały policji obsadziły główną ulicę dzielnicy żydowskiej Constantine.

W pobliżu Constantine doszło do walk między powstańcami a Francuzami. Jest wielu rannych i zabitych. W walce wzięły również udział helikoptery francuskie.

(PAP)

ZSRR umocnił swą pozycję na pierwszym miejscu

BRNO (PAP). — Jedenasty, przedostatni etap Wyścigu Pokoju, rozegrany 14 bm. na trasie Tabor — Brno (177 km) przyniósł dotkliwą porażkę polskiej drużynie. Jeszcze przed startem do przedostatniego etapu kolarzy polskich dzieliła od przodownika wyścigu — ZSRR, zaledwie 1,48 min. Niestety na stadionie Spartaka w Brnie różnica wzrosła aż do 10,42 min. i zespół nasz teoretycznie stracił już szansę zwycięstwa. Tak więc trwająca od kilku etapów zacięta rywalizacja o zwycięstwo drużynowe została w Brnie niemal wyjaśniona. Na poniedziałkowej trasie drużyna polska jako całość nie wykazała dostatecznej bojowości, pozwalając tak znacznie wyprzedzić się czołówce, w której znalazło się dwóch kolarzy radzieckich.

Królak utrzymał wprowadzając żółtą koszulkę lidera jednak Dumitrescu, którego od Polaka dzieliło dotychczas 6 min. i 49 sek. zredukował tę różnicę do 2,5 min., wysuwając się na drugie miejsce przed Kolombeta.

Na stadion Spartaka w Brnie pierwszy wpadł Włoch Cestari, mając za sobą reprezentanta NRD Schura. Na kilka metrów przed metą Schur minął jednak Włocha i zwyciężył w czasie 4.38.33. W 10 sek. później metę minęła dwójka — Kiewcow, Kolew, a po następnych 10 sek. przybyli: Plank, OSTERGAARD i Czizkow.

Na pierwszych Polaków, którymi byli: CHWIENDACZ, BUGAJSKI i KRÓLAK, musieliśmy czekać ok. 6 min.: pozostali nasi reprezentanci zajęli jeszcze dalsze miejsca.

Po starcie w Taborze już po 20 km rozpoczynają się pierwsze ucieczki, jednak główna grupa kolarzy szybko je likwiduje. Dopiero na 50 km następuje poważniejszy atak. Do przodu ruszają: Plank, Kolew, Charpentier, Schur, Kiewcow, Dumitrescu, Bende i Cestari. Ta ósemka po 70 km ma już 1,5 min. przewagi. Lotny finisz w kilka wie czołówka mija w kolejności: Schur, Charpentier, Cestari.

Z uwagi na obecność w czołówce kolarza ZSRR, oczekujemy kontrataku któregoś z naszych zawodników, niestety, piątka Polaków (bez Wiśniewskiego, który pozostał w tyle) jedzie nadal w głównej grupie. Z grupy tej odrywa się następnie Czizkow i OSTERGAARD i po 100 km udaje się im dojść do uciekinierów, z grona których ubył w międzyczasie z powodu defektu, Charpentier.

Sytuacja jest znacznie groźniejsza. W czołówce jest już przeczec dwóch kolarzy ZSRR. Oczekujemy zryw Polaków, ale do mety tylko 70 km, a Polacy ciągle daleko w tyle. Do przodu wyskoczył natomiast Holender Van Hof, a wkrótce poszli w jego ślady: Romagnoli, Novak i Borra. Ta czwórka zgodnie współpracuje i systematycznie zmniejsza różnicę dzielącą ją od czołówki.

Z Polaków tylko Więkowski wraz z Woltem próbował pogonić, ale do mety było już za blisko. Szansa podwójnego sukcesu w Pradze została stracona.

Królak utrzymał żółtą koszulkę, jednak na ostatnim etapie do Pragi musi dać z siebie wszystko, aby utrzymać tytuł najlepszego kolarza IX Wyścigu Pokoju.

INDYWIDUALNE WYNIKI XI ETAPU TABOR — BRNO (177 km):	
1. Schur (NRD)	4.38.33
2. Cestari (Włochy)	4.38.33
3. Kiewcow (ZSRR)	4.38.43
4. Kolew (Bułgaria)	4.38.43
5. Plank (CSR)	4.38.53
6. Ostergaard (Dania)	4.39.15
7. Czizkow (ZSRR)	4.39.15
8. Bende (Węgry)	4.39.20
9. Dumitrescu (Rumunia)	4.39.31
10. Romagnoli (Włochy)	4.42.13
Trzej pierwsi Polacy zajęli miejsca:	
41. Chwiendacz	4.45.33
42. Bugajski	4.45.48
45. Królak — wszyscy w czasie	4.45.58
48. Więkowski	4.45.33
49. Kowalski	4.45.48
61. Wiśniewski	5.04.15

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA XI ETAPU:	
1. ZSRR	14.01.54
2. CSR	14.04.47
3. NRD	14.06.25
4. Rumunia	14.07.23
5. Holandia	14.10.05
6. Belgia	15.10.06

INDYWIDUALNE WYNIKI PO XI ETAPACH	
1. KRÓLAK	52.28.15
2. Dumitrescu	52.31.40
3. Kolombet	52.33.31
4. Nyman	52.37.12
5. Kolew	52.37.31
6. Cestari	52.37.35
7. Wostriakow	52.38.09
8. Wolfs	52.40.24
9. Borra	52.42.38
10. Schur	52.43.49
11. Chwiendacz	52.45.05

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO XI ETAPACH:	
1. ZSRR	187.24.43
2. POLSKA	187.36.25
3. Belgia	188.04.12
4. NRD	188.05.29
5. Rumunia	188.08.26
6. CSR	188.20.37
7. Szwecja	188.49.37
8. Bułgaria	188.54.20
9. Holandia	189.02.20
10. Włochy	189.17.52

Po wyborach w Austrii

Jednakże w zasadzie wybory nie wprowadziły zmian w sytuacji politycznej w Austrii. Ani konserwatyści, ani socjaldemokraci nie będą w stanie utworzyć jednopartyjnego rządu. Jedyna droga po zostaje nadal koalicja obu partii. Jak jednakże zostaną rozwiązane konflikty, które stały się bezpośrednią przyczyną rozwiązania parlamentu i rozpisania wyborów? Tym bezpośrednim powodem były rozbieżności w sprawie „mienia ponemieckiego”. Chodzi tu o majątki, które po Anschlussie hitlerowcy odebrali właścicielom austriackim. Socjaldemokraci chcieliby to całe mienie upaństwowić, natomiast partia ludowa pragnęłaby przy najmniej część pozostawić w rękach inicjatorów prywatnej.

między socjaldemokracją a konserwatystami należy też sprawa przyszłości bogactw naftowych. Socjaldemokraci w okresie kampanii przedwyborczej opowiadali się za nacjonalizacją tego majątku na rodowego Austrii. Wiadomo jednak, że „memorandum wiedeńskie” oddające faktycznie naftę austriacką w posiadanie obcych monopolów, podpisał zarówno socjaldemokrata jak i konserwatyści.

Wydaje się więc, że, mimo przeprowadzenia wyborów, walka w Austrii nie ustanie. Walka o wcielenie w życie takich postulatów jak nacjonalizacja mienia ponemieckiego, źródeł naftowych, utrwalenia neutralności kraju — postulatów, które znalazły poparcie wśród szerokich rzesz wyborców. W tej walce ważną rolę przypada partii komunistycznej i lewicowym socjalistom. Najbardziej przodujący oddział klasy robotniczej, mimo skromnej reprezentacji parlamentarnej, musi dziś walczyć o aktywizację opinii publicznej, która jest w stanie wywierać na rząd i parlament realizację tak ważnych dla narodu austriackiego postulatów.

Wśród pięciu kopalnictw KN

Wydajnie pracują też zalogi KN Gorlice. W odróżnieniu od pierwszych dekad minionych miesięcy br. kiedy nie wykonywali planów w bm. po szczytzie się mogą następującej osiagniecia: ropa — 19.940 kg, gaz — 6.750 m sześć ciennych, gazolina — 870 kg. Gdyby górnicy kopalni Inz. Stefana (mają 600 kg ropy nie doboru) pracowali tak jak zalogi kopalni Inz. Harmaty — (12.020 kg ropy ponadplano wej) KN Gorlice uzyskałoby jeszcze lepsze rezultaty.

W dniu wczorajszym do artykułu wkraśli się błąd korektorski. Autorem artykułu „Z przebiegu Wojewódzkiej Rady Narodowej” jest kierownik Wydz. Org. Prezydium WRN, a nie jak podano PRN.

SPROSTOWANIE



IX KOLARSKI WYŚCIG POKOJU WARSZAWA — BERLIN — PRAGA

Na zdjęciu: Przed startem do IX etapu Królik wkłada złotą koszulkę. CAF — Telefoto 'Dąbrowiecki

Śladem naszych artykułów

Do REDAKCJI „NOWIN RZESZOWSKICH“

W związku z ukazaniem się w nr 80/2119 „Nowin Rzeszowskich” artykułu pt. „Nazywajmy rzeczy po imieniu” — zawiadamiam, iż zbadałem w Prokuraturze Powiatowej w Gorlicach sprawy poruszone w artykule i stwierdziłem, iż zarzuty stawiane Prokuraturze Powiatowej w Gorlicach są słuszne.

Istotnie zaginęły w Prokuraturze akta śledztwa przeciwko Józefie Biedniewskiej, podejrzanej o spowodowanie niedoboru w sklepie GS w Ropicy Dolnej w wysokości 25.526 zł, przeciwko Marii Posłusznej, podejrzanej o spowodowanie niedoboru w wysokości 27.020,36 zł w sklepie GS w Gliniku Mariampolskim oraz przeciwko Zofii Szurek, podejrzanej o spowodowanie niedoboru w kwocie 43.463,81 zł w GS w Kobylance.

Akta przedmiotowych śledztw zostały zagubione przez b. kierownika sekretariatu Prokuratury J. Padewskiego, który w związku z tego rodzaju nadużyciami został zwolniony z pracy i osadzony przez Sąd Wojewódzki w Rzeszowie.

Akta dotyczące niedoboru w sklepie GS w Bobowej, w wysokości 3.088,78 zł spowodowanego przez Marię Wojtarską nie zaginęły. Wpłynęły one do Prokuratury w dniu 20. III. br. i bezwzględnie wszczęto do chodzenie, które jest na ukończeniu. Wysokość niedoboru podana w „Nowinach” w kwocie 30.088 zł jest niewątpliwie wynikiem pomyłki.

Sprawa Kozła do Prokuratury nie wpłynęła i nie o takiej sprawie nie wiesz w PZGS. Prawdopodobnie i tu nastąpiła pomyłka, gdyż chodzi tu raczej o sprawę Kozły z Bieczy, która nie została Prokuraturze przekazana przez PZGS w Gorlicach, o czym zresztą jest wzmianka w polewanym artykule.

Śledztwo w sprawie Józefa Urzędowskiego, podejrzanego o spowodowanie niedoboru w kwocie 114.098,82 zł zostało za zakończone. Urzędow ki odpowiada z aresztu.

Również na ukończeniu jest śledztwo przeciwko Romanowi Koszykowi o spowodowanie niedoboru w kwocie — 35.621,18 zł w sklepie GS w Ropicy. Koszyk aresztowany został dnia 9 marca br.

Aresztowano również Jana Stepienia za spowodowanie niedoboru sklepowego w GS w Łużnej w wysokości — 18.925,60 zł.

Marię Kunę i Czesławę Barbosik za spowodowanie niedoborów w GS w Gliniku aresztowano 11 kwietnia br. i śledztwo przeciwko nim jest w toku.

Odnosnie dyrektora Wrony Prokuratura Powiatowa otrzymała polecenie Prokuratury Wojewódzkiej z dnia 29. III. br., aby po zakończeniu śledztwa przeciwko pracownikom GS w Rzepienniku Strzyżewskim sprawę tego pierwszego wyłączyć i przekazać Prokuraturze Wojewódzkiej do prowadzenia.

Jak już zaznaczyłem, sprawa nadużyć w rozlewni piwa w Bieczu nie wpłynęła do Prokuratury, ale poleceniem Prokuratury Powiatowej w Gorlicach sporządził notatkę z omawianego artykułu i wszczął w tej sprawie śledztwo.

Prokurator Wojewódzki: **Wł. Biernat**

Probiez do badania trzeźwości postrachem dla kierowców - pijaków

(i) Nowym i dość skutecznym środkiem walki z pijactwem wśród kierowców samochodowych są probierz do badania trzeźwości, których dostawcą jest Spółdzielnia Pracy „Mikrokolor” w Krakowie. Ten nowy wynalazek Instytutu Ekspertów Sądowych w Krakowie posiada już MO na terenie woj. rzeszowskiego, a w najbliższej przyszłości około setki probierzy posiadał będzie Wydział Komunikacyjny Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Probiez jest to szklana rurka wypełniona chemicznym środkiem uczulonym na alkohol. Każda rurka zaopatrzona jest w numerkę kontrolny, w który zaopatruje się również kontrolowanego kierowcę, aby uniknąć pomyłek. Znajdujący się w rurce proszek chemiczny pod wpływem dmuchania osobnika nietrzeźwego zmienia kolor, a intensywność jego pozwala stwierdzić stan nietrzeźwości.

Wprowadzenie do kontroli probierzy dało już pewne rezultaty. Ilość nietrzeźwych kierowców znacznie się zmniejszyła.

Nie ma innej drogi...



Studzian — podmiejska gromada, oddalona niespełna 5 km od Przeworska. Po obu stronach drogi stoją tutaj małe chłopskie domy. Charakterystyczne, że w całej wsi nieliczni tylko mają zabudowania gospodarskie. Całkowicie ich brak to pozostałość lat, kiedy mieszkańcy Studziana w 90 proc. pracowali w majątkach Lubomirskiego. Ziemię otrzymał w 1945 roku, z budynkami gospodarskimi było gorzej i tylko nieliczni wystawili stodoły, obory, chlewnie...

W ciągu ostatnich kilkunastu lat trzy wypadki w szczególności sposób utkwili w pamięci każdego chłopca: do dziś wspominają sobie we wsi sławny „marsz na Przeworsk”, później była reforma rolna — wydarzenie, które w sposób zasadniczy zmieniło życie mieszkańców Studziana, a w 1951 roku próbowano zakładać spółdzielnię produkcyjną. Było trochę chętnych, więcej jednak przeciwników — spółdzielnia nie powstała, pozostał komitet założycielski. Po dwu, trzech latach tenże komitet zasłużenie otrzymał przydomek komitetu „zbrodca”. Członkowie organizacji partyjnej otrzymywali wprawdzie polecenia, aby agitować za spółdzielnię, niewiele jednak było takich, którzy przywiązywali by do tego większą wagę. — W Studzianie nigdy spółdzielnia nie powstała — taka była opinia gromady.

Aż tu zimą bieżącego roku władze powiatowe wspólnie z aktywnym gromadzkim uradziły, że za spółdzielnię trzeba się solidnie wziąć. Zaczęły więc przyjeżdżać do gromady ekipy z Cukrowni, z biur, z Prezydium PRN. Po wsi chodziłi towarzysze z Komitetu Powiatowego. Praca była ciężka, wiele wysiłku kosztowało przekonanie każdego człowieka.

Kiedy nadchodził dzień rejestrowania spółdzielni, na jej organizatorów spadł niespodziewany i mocny cios — sekretarz organizacji partyjnej tow. Franciszek Kiełb, długoletni członek partii tow. Stanisław Pieczonka, sekretarz Prezydium GRN tow. Jan Słysz odmówili podpisania deklaracji. Tego nikt nie przewidział...

Spółdzielnia jednak powstała, przystąpiło do niej 19 członków, wnosząc wkłady ziemniaków 30 ha, co razem z 13-hektarową resztówką stanowił będzie podstawa gospodarowania. Rejestrowana była w dniu 8 marca (Międzynarodowy Dzień Kobiet) i nie w tym dniu, bo spośród spółdzielców 14 osób to właśnie kobiety.

W niespełna dwa miesiące potem do redakcji nadeszła listka ze Studziana. Władysław Pieczonka pisał niedwuznacznie — spółdzielnię zorganizowano łamiąc zasady praworządności, pod naciskiem administracyjnym, groźbami wyrzucenia z pracy.

Trzeba było fakty sprawdzić — kto wie czego w tym Studzianie nie narobili... Pierwsze rozmowy zaczęły nawet potwierdzać tezy autora listki. Pieczonka został usunięty z pracy, innym — córce sekretarza POP ob. Marii Kiełb również pracę wymówiono. Sprawa usunięcia ze stanowiska tow. Jana Słysza jak informował nas później sekretarz KP w Przeworsku tow. Michałski, jest w trakcie „załatwiania”.

Tak wyglądały fakty nawiązane z jednej strony. Dalej okazało się, że członek

partii tow. Stanisław Pieczonka tak długo był za spółdzielnią, aż otrzymał propozycję podpisania deklaracji. Sekretarz POP Franciszek Kiełb wycofał się dosłownie w ostatniej chwili. Sekretarz Prezydium GRN tow. Słysz postępowal wręcz nieuczciwie — sam agitował po domach (według opinii przewodniczącego GRN tow. Telegi „ma dobre gadane”) a w końcu oświadczył, że nie podpisze.

Jeśli przyjmujemy, że dwulicowość jest czymś obcym w ogóle naturze uczciwego człowieka, to co można powiedzieć o wyżej wymienionych?

Nie chcemy, aby ktokolwiek zrozumił nasze słowa w ten sposób, że ludzie ci nie mieli prawa nie podpisać deklaracji członkowskich. Zawsze będzie imy przestrzegać zasad dobrovolności przy organizowaniu spółdzielni. Tutaj chodzi jednak o to, że towarzysze ci zawiedli zaufanie swojej organizacji partyjnej, swoją postawą zaszkodziłi organizującej się spółdzielni. Rozpierzchnięcie się i zretjerowanie członków partii, których dziś trudno nawet nazwać aktywistami, spowodowało z napisem spółdzielnia produkcyjna, odbiło się ujemnie na postawie chłopów bezpartyjnych. Ci oglądali się jeden na drugiego i słusznie zarzucali dotychczasowemu aktywnemu dwulicowości, brak pokrycia słów w czynach i wręcz oportuizm.

Sytuacja, która wytworzyła się w tym czasie, wymagała więc, aby w stosunku do tych ludzi głos zabrala cała organizacja partyjna. A jak zrobiono?

Przed trzema tygodniami wypowiedzenie z pracy otrzymał Władysław Pieczonka — więc to może ta... kara? W świetle dozwolonych przedłożonych nam przez Spółdzielnię Pracy „Dozór Mienia” w Rzeszowie, Pieczonkę zwolniono słusznie, zatrudniając na jego miejscu człowieka znajdującego się w gorzych warunkach materialnych (Pieczonka posiada 2-hektarowe gospodarstwo).

Jest jednak i w tym wypadku jedna sprawa niewyjaśniona — Pieczonka mówił nam, powołując się zresztą na rozmowę z sekretarzem KP tow. Michałskim i tow. Szpytym zastępcą przewodniczącego Prezydium PRN, że w wypadku podpisania deklaracji członkowskiej z pewnością pozostałby w pracy. I doprawdy trudno się oprzeć tej argumentacji, skoro ob. Sas, znajdujący się również w tych samych warunkach materialnych, po podpisaniu deklaracji członkowskiej nadal pracuje w tej samej spółdzielni „Dozór Mienia”.

Upłynął drugi miesiąc od chwili rejestrowania spółdzielni, od dnia, kiedy trzej ludzie bądź co bądź z tzw. kierowniczego trzonu organizacji partyjnej zajęli dwulicowo, potępiane ostro przez partię stanowisko. I tutaj tkwi sedno sprawy — dlaczego w ciągu dwóch miesięcy w stosunku do

tych ludzi organizacja partyjna nie wyciągnęła żadnych wniosków? Pytanie kierujemy zarówno pod adresem organizacji partyjnej w Studzianie, jak również pod adresem Komitetu Powiatowego. Nie jest dobrze, kiedy groźba „my go zdejmujemy ze stanowiska” stawiana jest ponad słuszną karę partyjną. Tolerancyjny stosunek do członków partii tow. Pieczonki, Kiełby i Słysza autorytetu organizacji partyjnej nie podnosi w tym samym stopniu jak nie przysparza autorytetu tow. Michałskiemu oświadczenia w rodzaju „my go zdejmujemy”.

Przed wszystkim należało wyciągnąć sankcje partyjne, na które ci ludzie w zupełności zasłużyli. Tego do dziś nie zrobiono.

Całkiem inna jest sprawa ludzi bezpartyjnych pracujących w mieście a posiadających gospodarstwa w Studzianie. Zofia Kozak jest już kobietą starszą, wdowa, matką dwóch córek. Jedną z nich Marię przez 3 lata pracowała w Przedsiębiorstwie Skupu Owoców i Warzyw, drugą od 5 lat przebywa w sanatorium w Górnym i właśnie przed kilkoma dniami przechodziła tam ciężką operację. Warunki domowe ob. Kozak są trudne. W lutym proponowano jej wstąpienie do spółdzielni — odmówiła. W niespełna miesiąc potem córkę zwolniono z pracy... z braku etatów.

Dyrektor przedsiębiorstwa Stanisław Zardzewiały również tłumaczył nam, że zwolnienie nastąpiło z braku etatów. W końcu można by się z tym zgodzić, gdyby ta decyzja dziwnym trafem nie zbiegła się z datą powstania spółdzielni i nie była poprzedzona — o czym poinformował nas nieopatrznie dyrektor Zardzewiały — telefonem od tow. Michałskiego.

Jeszcze jedna okoliczność zasługuje na omówienie. Dyrektor mówił nam, że decyzję podejmowano kolektywnie, a my się pytamy jak można mówić o kolektywie kiedy w jego składzie zabrakło przewodniczącego rady zakładowej Józefa Jurkiewicza. Mało tego — dlatego obrońca interesów robotnika, przedstawiciel związków zawodowych nie zna żadnych szczegółów zwolnienia?

Właśnie w tym konkretnym wypadku widzimy jaskrawy przykład krzywdzenia ludzi i sądzimy równo oświeconie, że krzywdę wyrządzoną ob. Kozak można i trzeba jak najszybciej naprawić.

Rodzina byłych fernali Michałków zamieszkuje podworską resztówkę, która obecnie została przekazana spółdzielni. Michałkowie żyją w ciężkich warunkach. Bardzo dobrze się stało, że właśnie władze powiatowe, a konkretnie Komitet Powiatowy pomógł Michałkowi znaleźć pracę w Cukrowni. Ale równocześnie stało się bardzo źle, że przewodni-

czący GRN ze Studziana tow. Telega wspólnie z towarzyszami z rady powiatowej, jako najcięższego argumentu w agitacji za spółdzielnią przedstawił obywatelce Michalik perspektywę... wyrzucenia z zajmowanego mieszkania na ulicę.

Niedobrze, że zdarzają się jeszcze wypadki sięgania do takich „argumentów”. Nie tędy droga, aby przekonać indywidualnych o wyższości „gospodarki spółdzielczej”.

Przytaczamy oba te wypadki nie po to... aby rozbił spółdzielnię — jak to usiłowali mówić nam niektórzy towarzysze — mówimy o nich po to, aby sprawiedliwie ocenić zarówno w ciężkich warunkach prowadzoną pracę aktyw przy organizowaniu spółdzielni, jak i błędy, które nadal zdarzają się w pracy. Kiedy przez kilka dni przebywaliśmy w Studzianie rozmawiając z wieloma ludźmi, po wsi szła szeroka fama — przyjechali rozwiązać spółdzielnię. Należy sądzić, że wielu spośród nich ma teraz zawiedzione miny.

Studzianańska spółdzielnia — powtarzamy jeszcze raz była zakładana w większości wypadków zgodnie z obowiązującymi zasadami praworządności. Jeżeli w kilku konkretnych wypadkach miały miejsce wypaczenia, sądzić należy, że pełne ich ujawnienie i zostanie potraktowane jako nauka, że tak postępować nie wolno.

O samej spółdzielni nie wiele można jeszcze powiedzieć. Silna w tej chwili na pewno nie jest. Dużo pracy trzeba poświęcić jej ludziom, aby kolektyw zespołił się i dawał gwarancję dobrej pracy. W tym wypadku niestety nie możemy zgodzić się z uwagą tow. Michałskiego, który wspominałomyślnie oświadczył nam — „niech się „No winy” o spółdzielnię nie martwią”. Tutaj nie o to chodzi tow. Michałski...

Jest dużo zapału wśród członków spółdzielni, szczególnie u kobiet, które tak licznie podpisały deklaracje członkowskie. Dobrze się stało, że spółdzielcy, jakkolwiek do zasadniczych prac polowych przystąpią dopiero jesienią, już teraz zrobili początek. Wspólnie posiane konopie, buraki cukrowe są dobrą zapowiedzią na przyszłość. W najbliższych dniach spółdzielnia miała przystąpić do zarybiania stawu.

We wszystkich jednak poczynaniach zarówno teraz jak i w przyszłości pamiętać należy o ważnej sprawie: obecny skład spółdzielców to dopiero początek. Spółdzielnia musi więc systematycznie umacniać więź z indywidualnym chłopstwem. Nie ma innej drogi dalszego rozwoju spółdzielni. I trzeba sobie szczerze powiedzieć, że przytoczone wyżej fakty umacnianiu tej więzi nie służą.

J. FILIPOWICZ

J. SKOWRONEK

Nowe asortymenty pasty do obuwia z fabryki „Chema“

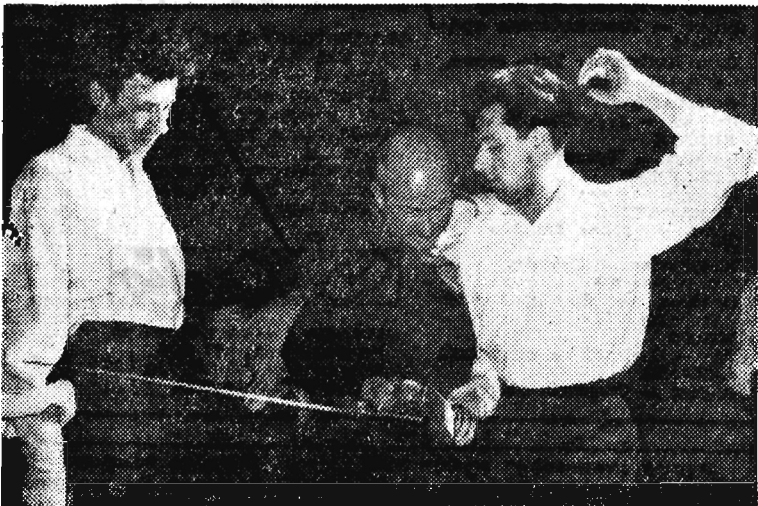
(e) W roku bieżącym rzeszowska „Chema” wzbogaciła asortyment pasty do obuwia podnosząc również jej jakość przez zwiększenie dodatku importowanego wosku „Rübeck”, który nadaje skórze wysoki połysk. Podobnie można powiedzieć i o wyrobie pasty do podłóg.

Zakład ten wykonał wartościowo plan za I kwartał w 109 proc., zaś w kwietniu w 118 proc., na co złożyła się w dużej mierze większa o 40 proc. produkcja świec stołowych.

Fabryka obuwia w Kolbuszowej

(e) Zakłady Stalinogrodzkie Przemysłu Sportowego Oddział 66 to niedawno powstała w Kolbuszowej fabryka obuwia sportowego, która wykonuje buty narciarskie i pan tofle gimnastyczne. Wśród amibnej załogi jest wielu przodujących robotników przekraczających wysoko normy produkcyjne. Do takich zaliczają się Czesław Biesiadecki (średnio 212 proc. normy), Maciej Dziuba (231 proc. normy), Piotr Frankiewicz (210 proc. normy), Genowefa Bryk uchodzi za nieprześcignioną w pracy osiagając przy szyciu maszynowym do 300 proc. normy. Podobnie spisuje się Zofia Biesiadecka (205 proc. normy), Maria Klein (190 proc. normy) i inne. Nic dziwnego, że zakład z tak ambitną załogą przekracza zadania produkcyjne i oczekuje więcej poparcia dla poczynañ swojej załogi.

To co widzicie na zdjęciu to nie trening naszej kadry narodowej przed Olimpiadą. Wszedobylski fotoreporter uchwycił moment nauki szermierki w... Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Warszawie. Znajomość tego sportu jest w wielu wypadkach niezbędna dla aktora. Przykład? — Gerard Philippe w filmie „Fantas Tullipan”. CAF — fot. Tymiański.



WIOSNA

... w Rzeszowie



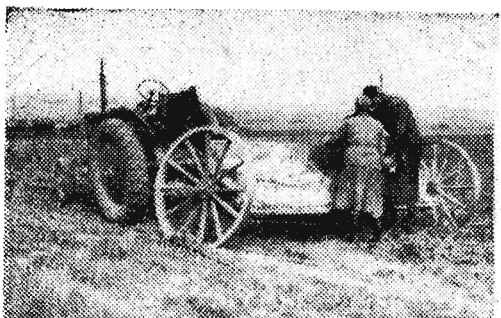
Na rzeszowskie planty wyszły mamy ze swoimi pociechami. Jest słońce, ciepło no i pogoda dopisuje.

... w Mielcu



Ławeczki znajdujące się na Placu Centralnym Osiedla są też w wiek sześcioletni mamusi.

... i pod Przemysłem



A tu pod Przemysłem w Medyce trwają prace w polu. Traktoryzacja przemysłowego POM Józefa Piłsudskiego rozszerza nawozy sztuczne.

W „TYGODNIU ZDROWIA“ najważniejsze zdrowie dziecka

Maj jest jakoś uprzywilejowany pod względem rozmaitych „miesięcy“, „tygodni“, „dni“ itp. Mamy już „Miesiąc czystości“, będziemy mieli „Dni Oświaty, Książki i Prasy“, i będzie też „Tydzień Zdrowia“ w dniach od 20 do 27 bm.

Tegoroczny „Tydzień Zdrowia“ obchodzimy pod hasłem „zdrowie dziecka“. Organizuje go PCK wraz ze służbą zdrowia, Związkiem Zawodowym Pracowników Służby Zdrowia, Ligą Kobiet, ZMP, nauczycielstwem, ZSCh itp.

W „Tygodniu Zdrowia“ na wsi przeprowadzone zostaną prelekcje i odczyty dla rodziców, połączone z pokazami pielęgnacji niemowląt. Aktywności PCK wraz z członkami komisji zdrowia rad gromadzkich przeprowadza kontrole sanitarne obejmujące gospodarstwa i wygłoszą szereg odczytów o potrzebie budowy na wsi studzien,

ustępów, łaźni oraz organizowaniu sezonowych ziółków i ogródków jordanowskich.

W ośrodkach szkolenia pielęgnarek PCK w Mielcu, Przemyslu, Jarosławiu i Rzeszowie zostały uruchomione szkoły matek. W szkołach podstawowych odbędą się prelekcje i odczyty dla młodzieży na temat czystości osobistej ucznia, czystości klasy i szkoły oraz zasad ruchu ulicznego.

Przedszkola, dziecięce zakłady i ogródki jordanowskie zostaną uporządkowane i wyposażone w nowe zabawki, huśtawki, piaskownice itp. Szereg ekip lekarsko-pielęgniarskich już obecnie wyjeżdża na wieś do szkół celem zbadania dzieci i stanu higieniczno-sanitarnego szkół.

Uroczyste otwarcie „Tygodnia Zdrowia“ odbędzie się w Rzeszowie w dniu 20 maja. W dniu tym po uroczystej akademii w godzinach popołudniowych na Rynku pielęgnarek z Ośrodka Szkolenia PCK pokażą ludności jak należy pielęgnować niemowlęta.

Pracownicy poszukiwani

WIERTACZY, POMOCNIKÓW WIERTACZY, MASZYNISTÓW SILNIKA SPALINOWEGO, MECHANIKÓW SILNIKOWYCH oraz SPAWACZY zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Geologiczno-Wiertnicze Przemysłu Naftowego „Północ“ w Pile. Wербunek pracowników przeprowadza Jasielskie Przedsiębiorstwo Geologiczno-Wiertnicze Przemysłu Naftowego Dział Kadr — Jasło, ul. Staszica 1 — dokąd winni zgłaszać się zainteresowani. K-217

Korzystajcie z reklamy

PRASOWEJ

Zamówienia przyjmuje

BIURO OGŁOSZEN I REKLAM

RSW „PRASA“

Rzeszów, ul. Gałęzowskiego, tel. 18-52. B-27

Na starcie zetempowskich wyścigów pokoju



W niedzielę rozegrane zostały w woj. rzeszowskim ZMP-owskie wyścigi pokoju.

Na starcie w Rzeszowie stanęło zaledwie 34 uczestników, reprezentujących barwy Staluru, Stali, SKS przy Liceum Męskim, SKS przy Szkole TPD nr 1 oraz Zrywu przy Technikum Statystycznym.

Oto wyniki techniczne: **KOBIECY:** DYSTANS 5 km: 1) Jasińska (Tech. Stat.) — 12.30 min., 2) Was (Tech. Stat.) — 14.20.

3) Guz (Tech. Stat.) — 14.20, 4) Mikula (Tech. Stat.) — 14.41. **MĘCZYZNI:** 30 km: 1) Koltunik (Start) — 50.02 min., 2) Janta (Start) — 50.03, 3) Przepióra (Start) — 50.04, 4) Cisło (Start) — 50.05.

20 km: 1) Środoń (Stal) — 34.35 min., 2) Chmiel (Stal) — 34.37, 3) Grys (niestowarzyszony) — 36.30.

Spośród uczniów rzeszowskich szkół startujących na tym dystansie najlepiej wypadł Szczupak, który zajął 8 miejsce przed Wilkowskim 9 miejsce (oba z Liceum Męskiego). Szpunar ze Szkoły TPD nr 1 uplasował się na 10 pozycji. (Jan — ka)

Międzywojewódzkie zawody łucznicze Warszawa — Rzeszów 8.098:7.007

Seniorski (50 pl. 30 m): 1) Wiśniowska (R) 855 pkt, 2) Mainowska (W) 812, 3) Kondracka (W) 688, 4) Dylówna (W) 661, 5) Kłesik (R) 535.

Seniorszy (50 pl. 30 m) — 1) Gerlach (R) 842, 2) Abożyński (W) 852, 3) Kamiński (W) 850, 4) Nowakowski (W) 819, 5) Leidacz (R) 775.

Juniorzy — 1) Kiersnowski (W)

1.191, 2) Stawinski (W) 1.155, 3) Drozdowski (R) 1.092, 4) Mączyński (W) 1.074, 5) Rak (R) 890, 6) Wielocha (W) 858.

Zawodniczkę Warszawy wygrały 2.151:1.835. Seniorszy Warszawy wygrali 2.527:2.477, a juniorzy Warszawy 3.420:2.695.

Mecz rozegrany został w sobotę i niedzielę w Stalowej Woli

Przed mistrzostwami lekkoatletycznymi w lidze wojewódzkiej i klasie A

Na początku sezonu lekkoatletycznego 22 kół naszego województwa uczestniczyli w eliminacjach, w wyniku których do ligi naszego województwa zakwalifikowało się 8 zespołów.

Liga wojewódzka utworzą: 1) Stal Mielec — 18.198,5 pkt, 2) LZS Trzelnica — 15.424, 3) Stal Stalowa Wola — 13.855,5, Stal Rzeszów — 13.738,5, 5) Resovia — 13.351, 6) Włóknarz Krosno — 11.904, 7) Stal Dębica — 11.316, 8) Start Strzyżów — 10.880.

Mistrzostwa ligi wojewódzkiej rozpoczyna się 27 bm.

Klasę A w lekkoatletyce utworzyły następujące drużyny:

1) LZS Tycyn — 10.322 pkt, 2) Stal Sanok — 10.188, 3) Górnik Gorlice — 9.690, 4) Sparta Tarnobrzeg — 9.096, 5) LZS Dzików —

8.553,5, 6) LZS Gorlice — 7.641,5, 7) Zryw Przemysł — 7.025, 8) Kolejarska Przemysł — 6.789.

Pozostałe drużyny, które odpadły z powyższych eliminacji utworzą klasę B. Mianowicie: 1) LZS Zawada — 6.712,5, 2) Start Jarosław — 6.468, 3) LZS Mielec — 5.825, 4) Stal Dęba — 5.604,5, 5) Stal Gorzyce — 3.890, 6) LZS Przemysł — 3.226.

SIATKÓWKA — KLASA B DRUŻYNY MĘSKIE

Stal Łańcut — Gwardia Przemysł 2:0 vo, LZS Wola Dalsza — Gwardia Przemysł 2:0 vo, LZS Sonina — Stal Łańcut 2:0 (15:5, 15:7), LZS Wola Dalsza — Stal Łańcut 1:2 (15:1, 12:15, 13:15), LZS Sonina — Gwardia Przemysł 2:0 vo.

Ogłoszenia drobne

Sprzedaz

DOMKI i szopy w Rzeszowie sprzedam. Wiadomość: Włoch Stanisław — Boguchwała. Pg-046

MOTOCYKL „Jawa CZ 350“ nie używany, sprzedam. Zandberg — Bytom, Więczorka 66. G-157

Różne

OBYWATEL, który przez pomyłkę w dniu 9 maja około godz. 9 przy budynku poczty w Rzeszowie, ul. Asnyka, zamienił rower marki „Baityk“ proszony jest o zgłoszenie się po odbiór w Zakładzie Transportu — Rzeszów, Findera (Batorego) 22. G-156

Józek poszukuje rodziców

W Domu Dziecka „Caritas“ w Pleszewie w woj. Poznań, znajduje się 16-letni chłopiec o imieniu JÓZEK a nazwisku przybranym CZEKAŃSKI. — Chłopiec ten poszukuje rodziny, którą stracił w roku 1945. Dokumentów nie ma żadnych, nazwiska prawdziwego nie pamięta. W czasie walk na Podkarpaciu ranny w głowę został zabrany z rąk matki do szpitala prawdopodobnie polewego i potem zupełnie stracił kontakt z rodziną. Przypomina sobie tylko tyle, że posiadał liczne rodzeństwo. Bliższych informacji udzieli kierowniczka Domu Dziecka w Pleszewie (pow. Jarocin).

ZAWIADOMIENIE

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy ZEGARMISTRZÓW I ZŁOTNIKÓW w Rzeszowie

uruchomiła przy ul. Świerczewskiego 13 **PUNKT NAPRAWY**

wiecznych piór i ołówek oraz klinikę lalek. Prowadzi również skup starych części (wiecznych piór, ołówek i lalek)

wyciąć! zachować!

Warto pójść na

» Dancing «

który odbywa się codziennie (prócz poniedziałków) od godz. 19—24

w Restauracji „JUTRZENKA“ ul. Lwowska 1

Do tańca przygrywa doskonały 5-osobowy zespół pod kier. T. Kmiecika K-225

KOMUNIKAT

W MYŚL ZARZĄDZENIA PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ w RZESZOWIE z dnia 16 marca 1956 r.

odbędzie się na całym terenie województwa rzeszowskiego obowiązkowo

»Akcja odszczurzenia« od 26 do 29 maja 1956 r.

W związku z powyższym wzywa się kierowników przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych oraz zarządców nieruchomości i zabudowań gospodarskich do wykupna trunek „ANTUDER“ do dnia 15 maja 1956 r. celem ich wyłożenia w oznaczonym terminie pod odpowiedzialnością wynikającą z dekretu z dnia 26 kwietnia 1948 r. K-212

STALOWA WOLA
Stal — Sprawa pilota Maresza PRZEWORSK
Warszawa — Dama z portretu DEBICA
Ulecha — Ogień w kniei KROSNO
Pionier — Na tropie U-202 JASŁO
Syrera — Wiosna budapeszteńska GORLICE
Wiarus — Szeregowiec Browkin Górnik — Matężstwo w mroku

SANOK
Fokoi — Operacja konieczna IWOLICZ
Promień — Ostatni Mohikainin JEDLICZE
Nafta — Sprawa dr Bluma Uwaga: Repertuar kin podaćtemy wg informacji CWF

Muzea
MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE (ul. 3 Maja 19) czynne od godz. 10—15
MUZEUM W ŁANCUCIE — czynne od godz. 10—15
MUZEUM W JAROSŁAWIU — czynne od godz. 10—15
MUZEUM W PRZEMYSŁU — czynne od godz. 10—15

Teatr
PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — Sen nocny letniej — godz. 19

W.D.K.
WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZW. ZAW. (ul. Okrzei 7) godz. 10 — Zebranie rady bibliotecznej przy CKR

D.M KULTURY GORNIKA-NAFTOWCA W KROŚNIE — godz. 16 — Praca zespołu matematyczno-fizycznego
godz. 17 — Nauka języka angielskiego

Radio
Program I — na fall 1322 m Program dnia: 5.54 15.25. Wiadomości: 5 05 6.00 7.00 8.00 8.30 12.04 16.00 20.00 23.00.

5.11 Muzyka baletowa 5.30
Rozmaitości rolnicze 6.06
Mozaika muzyczna 6.45
Gimnastyka 7.10
Koncert orkiestry Melachrino 7.40
Kalendarz radiowy 7.45
Bieżkita sztafeta 8.06
Piosenki kompozytorów polskich 8.36
Utwory skrzypcowe 9.00
„Kapitan Dąbrowski“ — słuchowisko dla klas V 9.40
Audyca dla przedszkoi 10.00
Piękne głosy 10.35
„Przy dochodzeniu śledczym“ — fragm. noweli E. Orzeszkowej 10.55
Rachmaninow: Tańce symfoniczne 11.30
Muzyka i aktualności 12.10
Przegląd prasy 12.15
„Maj w pieśni“ 12.30
Polskie melodie taneczne 13.00
Audyca dla wsi 13.10
„Dla ciekawych, ciekawe sprawy“ aud. dla młodzieży szkolnej 13.40
Przerwa 15.30
„Ania z Zielonego Wzgórza“ odc. pow. L. M. Montgomery — dla dzieci 16.05
Audyca historyczna 16.20
Koncert rozrywkowy 16.45
Garolin: Concertino opus 19 17.00
Z życia Związku Radzieckiego 17.30
Z melodią i piosenką przez świat 18.20
Zagadka literacka 18.50
Odpowiadamy słuchaczom w sprawach międzynarodowych 19.00
Gra orkiestra PR pod dyr. S. Rachonia 19.40
Wirtuozł muzyki rozrywkowej 20.25
Koncert symfoniczny 20.50
Nowe wiersze Jerzego Millera 21.00
D. c. koncertu symf. 21.53
Koncert ork. Stana Kentona 22.25
Muzyka na dobrano.

Program II — na fall 367 m Program dnia: 5.50 12.35.

Wiadomości: 5.30 6.30 8.00 8.30 14.00 18.15 21.30 23.50.

5.05 Muzyka 5.20 Gimnastyka 5.45 Kalendarz radiowy 5.55 Muzyka ludowa 6.10 Mozaika muzyczna 6.40 Muzyka operetkowa i filmowa. Od godz. 7.10 do 9.00 transmisja pr. I 9.00 Przerwa 12.40 Koncert 14.10 Melodie operetkowe Jana Straussa 15.10 Muzyka węgierska 15.30 Radziecka muzyka ludowa 16.00 Transmisja z zakończenia IX Kolarskiego Wyścigu Pokoju 18.00 Melodie rozrywkowe 18.20 Koncert ork. rozgł. łódzkiej PR. 19.00 Muzyka i aktualności 19.30 „Obłoki Magellana“ — pogadanka dr Jana Gadomskiego 19.40 Piesni kompozytorów francuskich 20.00 „Pierwszy dzień święta“ — słuch. wg sztuki Nazima Hikmeta 22.00 Kronika sportowa 23.20 „Sława i chwala“ — odc. powieści J. Iwaszkiewicza 22.40 J. S. Bach: Partita D-moll nr IV 23.10 Muzyka taneczna.